



## Śmierć Pana zabrała mu wszystko...

Wieś pod Łochowem... Domek przy ruchliwej trasie a w nim on - zziębnięty, przemoczony, skołtuniony i przerażony. Pan wyjechał, często tak było, wtedy zostawał sam na posesji. Tym razem wyjechał i już nie wrócił. A Kajtek czekał i mimo wszystko dzielnie pilnował swojego domu. Na szczęście...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/gdbzvr>

